

Zadanie dla chętnych

Proszę przejrzeć wszystkie zapisane wypowiedzi i pomyśleć, którą z tych myśli chciałaby Pani / chciałby Pan rozwinąć w opowieść. Proszę ją potraktować jako pierwsze zdanie własnej opowieści i napisać o tym kilka słów. Mile widziana jedna opracowania strona lub więcej.

Dziękuję ☺

Temat spotkania: Biograficzne uczenie się cz. I

Materiały wypracowane przez słuchaczy UTW w Jędrzejowie, w dniu 04.04.2018 r.

prowadzenie: dr Rozalia Ligus, Uniwersytet Wrocławski, Zakład Edukacji Dorosłych i Studiów Kulturowych

Co dała mi szkoła?

- Nauczyła mnie dużo dyscypliny oraz otrzymałem dużo wiedzy formalnej.
- Pokazuje, jakie są możliwości.
- Szkoła dała mi możliwość poznania różnych treści i dopasowywania swoich oczekiwań do zdobytej wiedzy.
- Szkoła OK. Same 5. Stypendium NIE!
- Po latach stwierdziłam, że żałowałam, że nie poszłam na studia – język rosyjski – uwielbiałam go. Skończyłam szkołę włókienniczą, z której nic nie skorzystałam.
- Miłe wspomnienia (2x).
- Uczyła obowiązkowości i rywalizacji i życia w społeczeństwie. Wspominam z przyjemnością.
- Szacunku, systematyczności, miłości do książek oraz wiedzy o społeczeństwie.

Co dała mi praca zawodowa?

- Stabilność, doświadczenie, zadowolenie.
- Praca w korporacji - „wszystko na wczoraj” to było po 1991 r., wcześniej mniej pracy, ale kierownictwo – nie daj Boże.
- Przez 10 lat pracowałam tam, gdzie powinnam, to było biuro turystyczne - w pozostałym męczyłam się
- Stabilność, zdobyta wiedza.
- Służenie drugiemu człowiekowi, zawodowe doświadczenie.
- Pojęcie względne.
- Doświadczenie, odpowiedzialność.
- Stabilność, zdobyta wiedza.
- Bylejakość się mści, solidarność procentuje.
- Praca, szacunek do interesantów, szczególnie do osób starszych, choć większość z nich nie szanowała urzędnika. Starłam się być doradcą a nie urzędnikiem.
- Praca to rozwój, nauka i współzycie z innymi ludźmi.

- Dyscypliny, porządku w działaniu, szanowania wykładowców, szanować ich wiedzę, szacunek do człowieka.
- Szkoła zawodowa, nauka zawodu, szkoła
- przemysłowa, pedagogiczna, nauka pedagogiki i psychologii oraz zrozumienia innych ludzi.
- Wiedza, sentyment, wspomnienia.
- Wspomnienia, dyscyplina, wiedza.
- Przygotowania do zawodu, współpracy z innymi.
- Dyscypliny, wiedzy o świadomości nauki.
- Solidarności, punktualności, rozplanowania zajęć.
- Przygotowała mnie do życia dorosłego, nauczono mnie dyscypliny i życia w społeczeństwie.
- Cudowny pedagog od gimnastyki, p. Świerczyńska.
- Wiedza, mądrość.
- Wiedzy, przygotowania do życia zawodowego i społecznego.
- Szkoła nauczyła mnie życia w zespole.
- Szkoła to skarbnica wiedzy, dobrze przygotowała mnie do życia zawodowego i rodzinnego
- Wiedza.
- Dużo przyjaźni.
- Poznanie niesprawiedliwości.
- Zdobyć wiedzy, przygotowanie do życia, wiedza o społeczeństwie, zdobycie kolegów, koleżanek.

- Życia w grupie, pokonywania trudności, odpowiedzialności.
- Poznanie przyjaźni – do dziś.
- Punktualność, przyjaźnie do dziś.
- Przyjaźnie, które trwają całe życie
- Sumienność, obowiązkowość, zdobycie pozycji społecznej.
- Mogę mieć czyste sumienie, że mogę pomagać ludziom.
- Przyjaźnie i poznawanie ludzi.
- Stabilizacja.
- 80% praktyka 20% teoria.
- Wybrałam to, co chciałam, udało się. Robiłam to, co mi sprawiało przyjemność, uczy obowiązkowości. Mile wspominałam.
- Praca dała mi radość dzielenie się zdobytą wiedzą.

Czego nauczyłam / nauczyłem się z ŻYCIA ?

- Trzeba mieć szacunek do bliźnich. W każdym szukać dobra.
- Życie, to złudzenie. Nic nie jest takie, jak nam się wydaje.
- W życiu są przeżycia, o których człowiek myśli, że niemożliwe aby je przeżyć a jednak przeżyje się i dalej ze zbolętym sercem żyje się. Człowiek jest bardzo silny.
- Umiejętność pokonywania trudności.
- Doświadczenie życiowe, pokora, pomoc drugiemu człowiekowi.
- Pokory, ostrożności, odpowiedzialności.
- Byłam i jestem sobą. Był czas, kiedy moje przekonania były „be”, ale wtedy stołki były dla miernych, ale wiernych. Nie żałuję niczego!
- Życie umożliwia mi próby zrozumienia własnych zachowań.
- Doświadczenie niespełnienia marzeń.
- Cieszę się, że mam 67 lat.
- W życiu żadne reguły się nie sprawdzają. Cały czas zaskakuje i trzeba myśleć, decydować. Wybierać. Szukać w tym labiryncie jakichś przyjemności.
- Pokory, rozsądku w życiu.
- Życie nauczyło mnie, jak przetrwać w codziennym życiu.
- Życie weryfikuje nasz plany życiowe.
- Wszystko jest możliwe dopóki trwa życie.
- Życie mnie zaskoczyło negatywnie, ale trzeba szukać dobrych stron.
- By korzystać z niego w każdej sekundzie, bo jutra może nie być i życie TO NIE BAJKA.
- Mieć szacunek do drugiego człowieka.
- Pokora, życzliwość względem innych, pomoc niepełnosprawnym i chorym.
- Życie, to niestające wybory - to doświadczenie życia nauczyło mnie pokory.

- Szyć na maszynie.
- Życzliwość i pomoc drugiemu człowiekowi.
- Życie to nauka, doświadczenia radości, życie uczy pokory, każdy doświadcza próby czasu, uczy jak można zmagać się z przeciwnościami losu. Ale życie uczy również miłości do drugiego człowieka. Uczy empatii.
- Życie dało mi w kość.
- Z życia wyniosłam mądrość, doświadczenie, odpowiedzialność.
- Odpowiedzialność.
- Życie nauczyło mnie, że, powtarzając za pewnym człowiekiem, „Wiem, że nic nie wiem”.
- Prawdziwe życie wygląda, jak ten naturalny obraz na Pani filmie, a nie ten obraz który widnieje na stronie internetowej. (Janusz O.)
- Życie dało mi pokorę i doświadczenie.
- Pamięci, doświadczenia, pokory.
- Doświadczenia i mądrości.
- Odpowiedzialność.
- Doświadczenia.
- Życia nauczyli mnie rodzice.